

BIBLICUM ŚLĄSKIE

KURS ZASADNICZY

Wykład XXII - Księga Kapłańska widziana z perspektywy i przez pryzmat Nowego Testamentu

Jednym z centralnych motywów w relacji pomiędzy Starym i Nowym Testamentem jest wzajemny stosunek pomiędzy prawem i ewangelią. Pośród wielu tematów zawartych w Księdze Kapłańskiej, szczególnie interesujące z punktu widzenia Nowego Testamentu są także cztery inne kwestie: kult ofiarniczy, przepisy dotyczące czystości rytualnej oraz powołanie do świętości i przykazanie miłości (Kpł 19,2.18).

1. Prawo i Duch Święty

Jezu mówi, że nie przyszedł znieść Prawa, ale je wypełnić i wskazuje, że kwintesencją Prawa jest przykazanie miłości Boga i bliźniego. Natomiast w świetle nauki św. Pawła Prawo straciło swe znaczenie i chrześcijanie zostali wyzwoleni z jego mocy. Apostoł odrzuca też „usprawiedliwienie dzięki uczynom”, co z kolei – gdy jest źle rozumiane - gani św. Jakub Apostoł. Przy bardziej wnikliwej analizie teologii Pawłowej widać jednak jasno, że Apostoł mówiąc o zbędności uczynków dla usprawiedliwienia, nie ma na myśli „dobrego życia”, którego uczynki są owocem, a mówiąc o Prawie, nie myśli o przykazaniach, które do takiego życia prowadzą. Uczynki i Prawa, które św. Paweł bagatelizuje, mają wyłącznie charakter rytualny. Zdaniem Apostoła takie przepisy i zwyczaje w niczym nie pomagają w zbliżeniu się do Boga, ani w stawianiu się jego wiernymi wyznawcami. Sam duch prawa, a więc wola uświęcania się i poprawy swego stylu życia zachowują w nauczaniu Pawła, nadal swoją aktualność. Kluczową rolę w jego nauczaniu odgrywa Duch Święty. Oświeca on i umacnia tych, którzy uwierzyli w Ewangelię. Przebywa w wierzących w Chrystusa i pomaga im wzrastać w wymiarze duchowym. Podtrzymuje kult i nadaje mu właściwe ukierunkowanie. Inspiruje, dokonuje cudów i udziela niezbędnych duchowych darów. Wspiera ewangelizatorów i przekonuje niewierzących. Dzięki Niemu chrześcijanie nie muszą już przestrzegać rytualnych przepisów Prawa Mojżeszowego, ani też ulegać popędom ciała. Ten Duch ich uświęca. Nauczanie Pawła o Duchu Świętym jest kontynuacją nauki Jezusa o Duchu Pocieszycielu, który uświęca, poucza i prowadzi do całej prawdy. Konkludując, tak Jezus, jak i św. Paweł, wskazują na to, co jest celem i istotą prawa, a nie wyłącznie jego literą. Wskazują też na rzeczywiste źródło, z którego wypływa moc uzdalniająca do osiągnięcia świętości. Z tej perspektywy trzeba nam dopiero spojrzeć na znaczenie przepisów zawartych w Księdze Kapłańskiej oraz dokonać ich oceny z perspektywy Nowego Testamentu.

2. Kult ofiariczny

Kult ofiariczny wraz z ofiarą Chrystusa na krzyżu, złożoną jako ofiara zadość czyniąca za całą ludzkość, uznawany jest za nieaktualny, gdyż został zastąpiony jedną i skuteczną ofiarą złożoną przez Chrystusa. W odróżnieniu o systemu składania ofiar w Starym Testamencie (por. zwłaszcza Kpł 16), jako jedyny był on zarazem arcykapłanem i samą ofiarą (Hbr 8-10). Opisywanie nowej rzeczywistości przy równoczesnym określaniu dawnej, mianem „nieaktualna”, jest jednak nie do końca właściwe. Autorzy nowotestamentalni bowiem bardzo często posługują się językiem ofiarniczym w opisach stylu życia, jaki powinni wieść chrześcijanie (Rz 12,1; Hbr 13,15; 1 P 2,5). Ten stan rzeczy można rozumieć w takim sensie, że szczegółowe przepisy dotyczące kultu z czasów przed Chrystusem nie mają już znaczenie po ofierze na krzyżu, ale ideał związany z koncepcją samej ofiary dobrze wpisuje się w opis duchowej drogi wierzących w Chrystusa (por. Ps 46,6-8). Duchowy sens nie wyklucza także fizycznych doświadczeń, jak przykład tego znaleźć można w wywodach św. Pawła (2 Kor 4,7-11; 11,23-33). Dla wierzących stawanie się poprzez swój styl życia na co dzień „żywą ofiarą” stanowi wypełnienie ideału, który swój początek ma w Księdze Kapłańskiej, gdzie rytuał kultowy nie pozostaje w oderwaniu od codziennego życia. Innymi słowy, literalne praktykowanie rytuałów ofiarniczych zostaje zniesione wraz z doskonałą i skuteczną raz na zawsze ofiarą Chrystusa, ale cel i esencja samej ofiary, funkcja kapłańska oraz idealna świątynia znajdują swoje wypełnienie nie tylko w Chrystusie, lecz i tych, którzy w Niego wierzą. Krótko mówiąc każdy chrześcijanin poprzez swój styl życia staje się ucieleśnieniem ideału ofiary i najpiękniejszym, żywym sanktuarium, o które z takim przekonaniem zabiegali autorzy Księgi Kapłańskiej. Dzięki ofierze Chrystusa to wezwanie nabiera w życiu chrześcijan nowego znaczenia. Jak ujmie to św. Paweł: „razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Gal 2,19-20).

3. Czystość rytualna

Zgodnie z wizją, jaką miał św. Piotr (Dz 10,9-15.28), ceremonialne rozróżnienie pomiędzy tym, co czyste i nieczyste, tak jak prezentuje to Kpł 11-15, już nie obowiązuje. Wcześniej już sam Jezu nauczał, że wszystkie pokarmy są czyste (Mk 7,19), a nieczystym czyni człowieka nie to, co wchodzi do niego z zewnątrz, lecz, co z niego wychodzi. W tym samym sensie osoby chore na trąd, czy inne choroby skóry odseparowywane dotąd od reszty społeczności i omijane z daleka, nie tylko były przez Jezusa akceptowane i uzdrawiane, ale nawet dotykane (Mk 1,41; 5,27). Nie oznacza to, że autorzy Nowego Testamentu rezygnują z samej terminologii związanej z koncepcją czyste/nieczyste. W nauczaniu Jezusa nabiera ona jednak bardziej moralnego charakteru. W tym

właśnie sensie naucza On, że źródłem czystości lub nieczystości przed Bogiem nie jest świat zewnętrzny, który Bóg stworzył, lecz ludzkie serce, które może uczynić człowieka nieczystym przed Bogiem (Mk 7,20-23). Nie chodzi tu jednak *sensu stricto* o „moralizację” samej koncepcji czystości lub nieczystości. Rzecz idzie raczej o wskazanie na jej pierwotne i oryginalne źródło, które zostało zagubione pod pokrywą drobiazgowych i suchych rytualnych przepisów. Nie przypadkowo słynne zdanie proroka Ozeasza, w którym oryginalnie mówi się: „chcę lojalności i poznania Boga niż ofiary” (Oz 6,6), cytowane przez Jezusa, stosuje się do relacji międzyludzkich: „Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: chcę raczej miłosierdzia niż ofiary” (Mt 9,13).

4. Przykazanie miłości

Przykazanie miłości bliźniego, tak jak znajdujemy je w Księdze Kapłańskiej (Kpł 19,18), stanowi kwintesencję całego Prawa. W praktyce było i pozostaje ono trudne do realizacji. Z perspektywy Nowego Testamentu jednak nabiera ono nowego, szerszego wymiaru. Nie realizując tego przekazania, nie realizujemy w konsekwencji żadnego innego. Sytuacja jest poważna, gdyż brak miłości bliźniego unieważnia skutki każdej przynoszonej przez nas przed ołtarz ofiary. W Kazaniu na Górze Jezus bardzo to akcentuje (Mt 5,21-22; por. Kpł 19,7). Zanim staniemy przed Bogiem z jakąkolwiek ofiarą, musimy rozważyć stan naszych relacji z drugim człowiekiem. Jeśli wymaga on naprawy, Jezus poleca, aby zostawić ofiarę i najpierw szukać pojednania z bliźnim. W jego nauczaniu miłości do Boga nie da się oddzielić od miłości bliźniego (Mt 22,37-40; Mk 12,20-31; Łk 20,27-28). Co więcej, Jezus rozszerza samo pojęcie „bliźni”. Nie jest już nim tylko członek tego samego klanu czy narodu, lecz każdy, kto potrzebuje pomocy drugiego człowieka i każdy, kto jej mu udziela. W czasach Jezusa toczyła się szeroka debata nad zdefiniowaniem pojęcia „bliźniego”. Jezus wyraźnie preferuje szersze rozumienie tego pojęcia, czemu daje wyraz choćby w słynnej przypowieści o Miłosiernym Samarytaninie. W Kazaniu na Górze obejmuje nim nawet tych, którzy nas nienawidzą i prześladują (Mt 5,43-48). W tym sensie wymagania stojące za przykazaniem miłości bliźniego w Nowym Testamencie mają o wiele wyższe standardy, niż w Starym Testamencie. Nauczanie Jezusa odnośnie miłości bliźniego znajduje swój oddźwięk w wielu innych wypowiedziach nowotestamentalnych (Rz 13,9; Ga 5,14; Jk 2,8). Różnica pomiędzy Starym i Nowym Testamentem w tej kwestii jest jeszcze dalej idąca. O ile zwykły wierny we wspólnocie stojącej za Księgą Kapłańską mógł temu ideałowi nie sprostać i rozwiązanie znajdował w rytuale kultowym, o tyle chrześcijanin staje przed tym wymaganiem, jako warunkiem *sine qua non*, pozwalającym mu wstawiać się przed Bogiem. W Nowym Testamencie idealne powiązanie ofiary i miłości bliźniego swoje urzeczywistnienie znalazło w ofierze Chrystusa. Zdolność do naśladowania i powielania w swoim życiu tego ideału, leży teraz nie w zawodnych ludzkich

wysiłkach, aby mu sprostać, lecz w mocy Ducha Świętego. On odnawia i umacnia wierzących w dążeniu do sprostania ideałowi wymaganemu przez Boga. Zatem już nie nieskuteczne w swoim ostatecznym efekcie liczne ofiary składane w świątyni, lecz podążanie za przykładem Chrystusa, naśladowanie Jego postawy w codziennym życiu i nieustanne odnawianie w sobie zdolności do miłowania bliźniego w mocy Ducha Świętego, pozwala każdemu stawać przed Bogiem i składać nieustającą ofiarę ze swojej, czasem trudnej, miłości do drugiego człowieka. W tym sensie św. Jan, jednocześnie stwierdza: „nie piszę wam o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna... a jednak piszę wam o nowym przykazaniu...kto miłuje swego brata trwa w światłości... kto zaś nienawidzi swego brata trwa w ciemności” (1 J 2,7-10). Zachęca przy tym: „nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy i uspokoimy przez Nim nasze serca” (1 J 3,18-19).

5. Świętość

Księga Kapłańska jest ważna dla rozumienia wielu aspektów zawartych w nauczaniu Jezusa Chrystusa. Zawarte w niej przepisy wychodzą naprzeciw ludzkiej niemocy człowieka w dotrzymaniu kroku Świętemu Bogu Izraela. Podają skrupulatne zasady pozwalające zasypywać na tyle, na ile to tylko możliwe przepaść, jaką ludzki grzech tworzy pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Wskazują drogi realizacji ideału, który prowadzi do uświęcania się w każdym aspekcie codziennego życia. Przepisy zawarte w tej księdze stawiały tamę ludzkiej grzeszności. Dawały narzędzia pozwalające przeciwstawić się wszystkim przewidywalnym źródłom prowadzącym do grzechu i skutkom, które on wywoływał. Pozwalały człowiekowi, doświadczającemu swej niemocy, w sprostaniu wymogom dotyczącym zachowania świętości na wzór Boga (Kpł 19,2). Pomagały mu nieustannie się nawracać i podejmować kolejne wysiłki, aby do tego ideału się zbliżyć. W tym sensie św. Piotr czyni ze starotestamentalnego wezwania do „bycia świętym, tak jak Bóg jest święty” kluczowy temat swego listu (1 P 1,15-16). Dla Piotra, jak dla innych autorów Nowego Testamentu, świętość wyraża się poprzez miłość, która zarazem ma charakter oczyszczający (1 P 1,22). Taka miłość pomiędzy bliźnimi umacnia ich poczucie wspólnoty (1 P 3,8), a jej praktycznym przykładem jest np. gościnność (1 P 4,9). Św. Paweł także przypomina adresatom swoich listów o powołaniu do świętości (1 Tes 4,7), karcąc ich konkretnie za opuszczenie się w miłości wobec drugiego człowieka (1 Tes 3,12). Przypomina im, że ogarniająca każdego z nich miłość ze strony Boga, nieustannie ich uświęca i zachowując ich godnymi na czas powtórnego przyjścia Chrystusa (1 Tes 5,23). Apostoł dodaje przy tym: „Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona” (1 Tes 5,24).

Podsumowanie

Księga Kapłańska kładzie fundamenty pod nierozzerwalną symbiozę pomiędzy kultem i stylem codziennego życia. Człowiek ma być świętym nie tylko wtedy, kiedy stawia się przed Bogiem podczas czynności kultowych. Całe jego życie ma być jednym, wielkim aktem uwielbienia wobec Boga, którego kwintesencja jest miłość bliźniego. Nowy Testament podejmuje i rozwija tę koncepcję, a jej nowy fundament stanowi ofiara złożona przez Chrystusa oraz moc Ducha Świętego działającego w wierzących.

Bibliografia

Teologie do NT sugerowane w poprzednich cyklach